

Sygn. akt V CSK 601/19

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Maria Szulc

w sprawie z wniosku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w B.
przy uczestnictwie J. K.
o umieszczenie w domu pomocy społecznej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 26 lutego 2020 r.,
skargi kasacyjnej uczestniczki
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.
z dnia 28 lutego 2019 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 29 listopada 2018 r. uwzględnił wniosek Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w B. i orzekł o umieszczeniu J. K. w domu pomocy społecznej, bez jej zgody. W motywach rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy ustalił, że uczestniczka ma 82 lata. Prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe. Zajmowane przez nią mieszkanie jest zagracone, zaniedbane, wydobywa się z niego nieprzyjemny zapach, nie ma w nim wody.

Uczestniczka ma zadłużenie z tytułu płatności czynszowych. Nie ma żadnej rodziny, jest wspierana przez znajomych z sąsiedztwa, którzy wielokrotnie namawiali ją, aby zgodziła się na pobyt w domu pomocy społecznej jednakże ona odmawia pomocy instytucjonalnej. Jest wycofana i nieufna, nikogo nie wpuszcza do mieszkania. Kontakt z nią jest utrudniony. Uczestniczka jest zaniedbana, niedożywiona, nie zażywa przepisanych leków. W dniu 16 stycznia 2018 r. w trybie pilnym została przyjęta na Oddział Kardiologii i Kardioonkologii (...) Centrum Onkologii w B. z powodu dekompensacji układu krążenia z towarzyszącą dusznością w przebiegu trzepotania przedsionków. Kontakt z nią był utrudniony. Po przeprowadzeniu badań rozpoznano zapalenie płuc (włączono antybiotykoterapię uzyskując znaczną poprawę), zaburzenia psychiatryczne- urojeniowe, wole guzowate tarczycy, torbiele nerki lewej i kamicę pęcherzyka żółciowego. W dniu 8 lutego 2018 r. została wypisana ze szpitala w stanie ogólnie dobrym. Zalecono dalszą diagnostykę i leczenie. Stwierdzono, że uczestniczka wymaga pomocy osób trzecich i zaproponowano pobyt w domu pomocy społecznej, na co nie wyraziła zgody. Kilka dni później, tj. 12 lutego 2018 r. uczestniczka zasłabła i została odwieziona do Szpitala Wojewódzkiego w B. . Podczas pobytu w szpitalu oceniono, że z uwagi na zły stan zdrowia po wypisie będzie wymagała opieki ze strony osób trzecich. Brak opieki może spowodować zagrożenie jej życia i zdrowia. W dniu 19 czerwca 2018 r. uczestniczka została przyjęta do Szpitala Miejskiego na Oddział Kardiologii i Kardioonkologii w B. . Sąd ustalił też, uczestniczka nie jest upośledzona umysłowo, otyła, uzależniona od alkoholu lub środków psychoaktywnych. Rozpoznano u niej łagodne obniżenie funkcji poznawczych, stwierdzono chorobę psychiczną. Do czasu hospitalizacji w styczniu i lutym 2018 r. nie była leczona psychiatrycznie. Uczestniczka nie wymaga hospitalizacji psychiatrycznej; wystarczające jest leczenie ambulatoryjne. Uczestniczka jest niezdolna do samodzielnego funkcjonowania w środowisku oraz do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, wymaga całodobowej opieki i pielęgnacji. Brak opieki zagraża jej zdrowiu i życiu. Zagracać mieszkanie naraża ją na upadki, zapomnienie wyłączenia kuchenki grozi pożarem, a niedożywienie może skutkować przedwczesnym zgonem. W dniu 22 czerwca 2018 r., na podstawie wydanego przez Sąd Rejonowy postanowienia w postępowaniu zabezpieczającym,

uczestniczka została przyjęta do Domu Pomocy Społecznej w W.. Obecnie stan jej zdrowia jest stabilny, pozostaje pod stałą opieką medyczną, wymaga stałego przyjmowania leków, nadzoru osób trzecich przy codziennych czynnościach, pomocy przy kąpieli, utrzymywaniu higieny osobistej, nadzoru pielęgniarskiego. Jest trudną pacjentką, stwarzającą problemy ze współmieszkankami, nie potrafi współpracować w grupie, nie uczestniczy w zajęciach organizowanych z innymi mieszkańcami domu. Izoluje się od innych, nie chce budować z nimi właściwych relacji. Zespół terapeutyczno-opiekuńczo- rehabilitacyjny pomaga jej wykorzystując indywidualny plan wsparcia.

Na podstawie przytoczonych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że wniosek zasługuje na uwzględnienie i ma podstawę w art. 38 ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1878 ze zm.; dalej jako „u.o.z.p.”). Uczestniczka jest osobą chorą psychicznie, miewa urojenia prześladowcze oraz zaburzenia nastroju nieadekwatne do sytuacji. Zaburzenia psychotyczne urojeniowe zostały także stwierdzone przez lekarzy podczas jej pobytu w szpitalu w styczniu/lutym 2018 r. Od tego czasu stan zdrowia uczestniczki nie uległ zmianie. Uczestniczka nie wymaga hospitalizacji psychiatrycznej, a wystarczające jest zastosowanie wobec niej leczenia ambulatoryjnego w DPS. W otoczeniu uczestniczki nie ma osób bliskich, które mogłyby się nią należycie zaopiekować, żadna z osób świadczących jej pomoc nie jest w stanie zapewnić całodobowej opieki, a takiej opieki wymaga, gdyż nie jest w stanie funkcjonować samodzielnie; zdiagnozowane choroby wymagają stałej kontroli lekarza. Uczestniczka nie jest w stanie o siebie należycie zadbać, co oznacza, że zachodzi zagrożenie dla jej zdrowia, a nawet życia. W domu pomocy społecznej uczestniczka ma zapewnioną całodobową opiekę oraz pomoc lekarską, a od momentu tymczasowego umieszczenia w DPS jej stan jest stabilny. Zdaniem Sądu pozostawienie uczestniczki w dotychczasowych warunkach zagraża jej życiu. Sąd miał również na uwadze, że z wiekiem stan zdrowia uczestniczki może się pogarszać. Spełnione zostały, zatem wszystkie ustawowe przesłanki, wskazane w powołanych przepisach, przymusowego umieszczenia uczestniczki w domu pomocy społecznej.

Apelacja uczestniczki została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w B. z dnia 28 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i ich ocenę prawną. Wyraził przekonanie o braku potrzeby przesłuchania uczestniczki w charakterze strony stwierdzając, że przepisy u.o.z.p. nie przewidują obligatoryjnego przesłuchania osoby, której postępowanie dotyczy, a dowody zebrane w sprawie były wystarczające dla wydania orzeczenia. Ustalone w sprawie fakty uzasadniały przyjęcie, że wystąpiły przewidziane w ustawie przesłanki przymusowego umieszczenia uczestniczki w domu pomocy społecznej.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego uczestniczka zarzuciła naruszenie art. 299 w związku z art. 227, 235, 237 i 316 k.p.c. w związku z art. 13 ust. 2 k.p.c. i art. 45 ust. 1 u.o.z.p. oraz art. 380 k.p.c. oraz naruszenie art. 39 ust. 1 w związku z art. 38 u.o.z.p.

We wnioskach kasacyjnych skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenia tego postanowienia i oddalenia wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Orzeczenie o skierowaniu osoby do domu opieki społecznej na podstawie art. 38 i art. 39 u.o.z.p. wymaga spełnienia następujących przesłanek: osoba jest niezdolna do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, przyczyną tej niezdolności jest choroba psychiczna lub upośledzenie umysłowe, osoba potrzebuje stałej opieki i pielęgnacji, osoba nie ma możliwości korzystania z opieki innych osób. Przy spełnieniu tych przesłanek umieszczenie osoby w domu opieki społecznej następuje za jej zgodą albo zgodą jej przedstawiciela ustawowego. Jeżeli jednak osoba, która nie jest ubezwłasnowolniona, nie wyraża zgody na przyjęcie do domu pomocy społecznej, muszą być spełnione dodatkowe warunki, to jest brak opieki zagraża życiu tej osoby (art. 39 ust. 1 ustawy) i osoba ta, ze względu na swój stan psychiczny, nie jest zdolna do wyrażenia zgody na przyjęcie jej do domu pomocy społecznej (art. 39 ust. 3. u.o.z.p.). Pojęcie zgody na gruncie powołanej ustawy definiuje art. 3 pkt 4 u.o.z.p. stanowiąc, że zgoda oznacza swobodnie wyrażoną zgodę osoby z zaburzeniami psychicznymi, która - niezależnie od stanu jej zdrowia psychicznego - jest rzeczywiście zdolna do

zrozumienia przekazywanej w dostępny sposób informacji o celu przyjęcia do szpitala psychiatrycznego, jej stanie zdrowia, proponowanych czynnościach diagnostycznych i leczniczych oraz o dających się przewidzieć skutkach tych działań lub ich zaniechania. Zgoda przewidziana w art. 38 i 39 ustawy uzależniona jest więc jedynie od zdolności powzięcia i wyrażenia decyzji z rozeznaniem.

Obowiązek zbadania przyczyny, dla której osoba odmawia wyrażenia zgody na przyjęcie do domu pomocy społecznej, a więc czy odmowa ta jest wynikiem jej stanu psychicznego, wynika wprost z art. 39 ust. 3 ustawy. Niezdolność do wyrażenia zgody, jako przesłanka uwzględnienia wniosku, podlega badaniu przez sąd z urzędu. Oznacza to, że sąd może orzec o skierowaniu do domu pomocy społecznej bez zgody tylko wtedy, gdy osoba nie jest zdolna do wypowiedzenia się w kwestii zgody ze względu na swój stan psychiczny. Ta przesłanka w badanej sprawie została zignorowana, mimo że Sąd dostrzegł, iż uczestniczka konsekwentnie i stanowczo sprzeciwiała się umieszczeniu jej w domu pomocy społecznej. Uszło uwagi Sądu, że jeżeli osoba jest zdolna do wyrażenia zgody, ale zgody nie wyraża, sąd nie może orzec o skierowaniu jej do domu opieki społecznej nawet przy wystąpieniu pozostałych przesłanek, a więc przy istnieniu zagrożenia życia ze względu na brak opieki. Człowiek ma prawo do decydowania o swoim losie, jeżeli ze względu na swój stan psychiczny ma zachowaną zdolność do podejmowania decyzji. Brak jakichkolwiek ustaleń Sądu co do tego czy brak zgody uczestniczki na skierowanie do domu opieki społecznej jest decyzją podjętą z rozeznaniem albo bez rozeznania, czyni zaskarżone postanowienie wadliwym.

Ustalenie, że osoba ze względu na swój stan psychiczny nie jest zdolna do wyrażenia zgody na skierowanie do domu opieki społecznej upoważnia sąd, przy spełnieniu wszystkich wyżej wymienionych przesłanek ustawowych, do orzeczenia o skierowaniu do domu opieki społecznej; wówczas orzeczenie sądu zastępuje zgodę tej osoby. Zwrócić jednak należy uwagę, że przepisy prawa, które wiążą się z ograniczeniem czy wręcz z pozbawieniem wolności, nie mogą być wykładane bez poszanowania przyrodzonej godności człowieka, jego autonomii, w tym swobody dokonywania wyborów, a także poszanowania niezależności osoby. Skierowanie do domu opieki społecznej ingeruje w wolność jednostki, może też prowadzić do naruszenia nietykalności osobistej (por. art. 40 ust. 2, 3 u.o.z.p.). W sytuacji więc

gdy orzeczenie sądu ingeruje w chronione konstytucyjnie prawa jednostki (art. 30, art. 41 ust. 1 Konstytucji), rzeczą Sądu jest zrealizowanie w toku postępowania wszystkich gwarancji procesowych zastrzeżonych w przepisach dla osoby objętej postępowaniem, co jednak nie oznacza tylko formalnego respektowania jej statusu jako uczestnika tego postępowania. Materialna realizacja tego statusu oznacza respektowanie prawa do obrony przez umożliwienie osobistego podejmowania czynności procesowych w toku postępowania, we wszystkich jego fazach, jak też respektowanie prawa tej osoby do osobistego wypowiedzania się co do własnej sytuacji i własnej oceny jej sytuacji. Ten, wynikający z art. 45 ust. 1 Konstytucji, standard sprawiedliwego postępowania sądowego powinien skłaniać do takiej wykładni przepisów kodeksu postępowania cywilnego mających odpowiednie zastosowanie tej sprawie (art. 42 u.o.z.p.), jak i przepisów samej ustawy, która zapewni osobie możliwość osobistego wypowiedzenia się w sprawie.

W samej ustawie znajdują się przepisy stanowiące o wysłuchaniu osoby, która ma być przyjęta do domu opieki społecznej. Ze zdania drugiego art. 42 ustawy wynika obowiązek wysłuchania takiej osoby, jeżeli jest ona ubezwłasnowolniona. Powołany przepis został dodany z dniem 1 stycznia 2018 r. w związku z nowelizacją ustawy spowodowanej treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2016 r., sygn. K 31/15 (OTK ZU A/2016, poz. 59). W następstwie tej nowelizacji powstał stan prawny, w którym, na gruncie ustawy, istnieje obowiązek wysłuchania osoby ubezwłasnowolnionej, a obowiązek taki nie istnieje odniesieniu do osoby, która nie jest ubezwłasnowolniona, może być zdolna do wyrażenia swojej woli, a która nie wyraża zgody na przyjęcie do domu pomocy społecznej. Takie ograniczenie w tym postępowaniu osobistego udziału osoby sprzeciwiającej się skierowaniu jej do domu pomocy społecznej trzeba by ocenić jako nieuzasadnione przyznanie szerszych uprawnień procesowych osobie całkowicie ubezwłasnowolnionej. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że ustawodawca może ograniczyć udział stron w określonych czynnościach procesowych, ograniczenia takie powinny jednak zawsze posiadać odpowiednie uzasadnienie. Ocena konkretnych rozwiązań ustawowych z punktu widzenia wymogów sprawiedliwości proceduralnej (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) powinna mieć wzgląd na charakter spraw rozpoznawanych w danym postępowaniu (wyrok TK

z 11 czerwca 2002 r., sygn. SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41, s. 554 i wyrok 14 marca 2006 r., sygn. SK 4/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 29). Jakkolwiek spostrzeżenia Trybunału Konstytucyjnego odnoszą się do sfery legislacji, to jednak również w sferze wykładni prawa dokonywanej przez sądy istnieje obowiązek oceny czy uprawnienia procesowe strony, z uwagi na przedmiot sprawy, nie doznają uszczerbku. Ponieważ postępowanie w rozpoznawanej sprawie wprost ingeruje w konstytucyjnie chronione wartości w postaci godności i wolności osobistej, to zasadne jest przyjęcie, że pozbawienie uczestniczki (najbardziej zainteresowanej wyrażeniem swoich racji, zastrzeżeń i weryfikacji sposobu rozumowania sądu) osobistego udziału w rozprawie nieproporcjonalnie obniżyłoby standard ochrony tych dóbr.

Sprawy regulowane powołaną ustawą zostały przekazane sądowi opiekuńczemu, co oznacza, że mają do nich zastosowanie przepisy o postępowaniu nieprocesowym objęte art. 506-525 k.p.c., ewentualnie, zamiast nich, przepisy zwane także ogólnymi, tj. art. 568-578 k.p.c. Odesłanie do stosowania - odpowiedniego - przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym wskazuje na możliwość odpowiedniego stosowania m.in. art. 576 k.p.c. stanowiącego o potrzebie wysłuchania osoby, której postępowanie dotyczy. Skorzystanie zatem z przepisu k.p.c. dotyczącego postępowania przed sądem opiekuńczym nakazującego wysłuchanie osoby, której to postępowanie dotyczy, w każdym przypadku, gdy jej stan na to pozwala, mieści się w zakresie odpowiedniego stosowania przepisów k.p.c., do czego odsyła zdanie pierwsze art. 42 u.o.z.p., a z uwagi na odrębność regulacji kodeksowej dotyczącej postępowania w sprawach o ubezwłasnowolnienie, wyjaśnia nawet potrzebę istnienia zdania drugiego art. 42 u.o.z.p.

Zaniechanie wysłuchania uczestniczki w toku niniejszego postępowania w sposób oczywisty narusza regułę sprawiedliwej procedury sądowej, jaką jest prawo do bycia wysłuchanym. Nietożby przez sąd konieczności wysłuchania uczestniczki, chociażby w trybie art. 299 k.p.c., jakkolwiek, jak wskazano wyżej, właściwą podstawą jest tu art. 576 k.p.c., dla ustalenia jej stanu zdrowia, zdolności do wyrażania zgody, zdolności do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, możliwości korzystania z opieki innych osób i przymusowe ograniczenie wolności,

jakim jest skierowanie do domu pomocy społecznej, bez zweryfikowania zebranego materiału dowodowego przez informacje uzyskane wprost od uczestniczki, czyni uzasadnionym zarzut skargi kasacyjnej arbitralności orzeczenia, jako wydanego bez należycie ustalonego stanu faktycznego.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.